

GAZETA POŁUDNIOWO - PRUSKA.

Nro. 101.

w Sobotę dnia 19. Grudnia 1795.

z Poznania d. 19. Grudnia.

Obywatele i mieszkańcy Prus południowych, którzy zawierzywszy chęciom JW. de Goldbék kancelerza wielkiego, poprawę sposobu sądzenia w prowincyi, własney tego zręczności poruczyli, uyrza teraz w skutku usprawiedliwiającym ich ufność, iż zbawiennejszego dla powszechności kroku uczynić nigdy by byli nie mogli. Witał się bowiem minister ten dobroczynny do tronu, wynurzając życzenia mieszkańców tutejszych, ile się do dobra powszechnego stosować pozwoliły; a zyskawszy wolność, utworzenia odmian w sądach krajowych, i sposobie w sądzienu, użył iey tak, iż miejsca nowem życzeniom nie zostawił.

z Warszawy d. 12. Grud.

Wdzięczność jest udziałem tylko serc czułych; które cenić umieją cnotę, i nieubliżać winnego iey zawsze szacunku i hołdu. Podłe podchlebstwo nie ma tam miejsca gdzie akt wdzięczności jest głosem publicznego przekonania. Powodowani temi sentymentami szanowni mężowie, składający Magistrat Miasta tutejszego, odebrawszy po najsymutniejszych przemianach, i doświadczonych licznych klęskach dobrego i koiącego tzy ludu rządęcę, w osobie JW. generała Buxhewden, gdy w tym czasie o wkrótce nastąpić mianym opuszczeniu tego miasta przez woyska Rosyjskie, niezawodną powzięły wiadomość, a przeto wiedząc bliskie i nieuchronne oddalenie się od siebie tegoż generała gubernatora, postanowiły na zgromadzeniu publicznym, trzech porządkow miasta, uczynić wieczną pamiątkę, słodkiego, łagodnego i sprawiedliwego rządu tegoż gubernatora swego: a tym końcem z stosowneimi, do tej okoliczności i uczucia serc obywatelskich napisami, wybić i wygotować zaleciły medal złoty.

Akt konferowania tegoż medalu przez delego-

wanych z swego zgromadzenia, mając na czele obydwóch prezydentow miasta na dniu 8. tego miesiąca, dopełniony został z uroczyściami czyniącemi go ważnym i interesownym dla publiczności. Oddając go w ręce tegoż JW. gubernatora, JP. Rafałowicz Prezydent, miał krotką przemowę, po ktorey przyjąwszy w ręce swe medal JW. gubernator oświadczył, z zwykłą wielkim meżom skromnością, iż ofiara ta serc obywatelskich, jest zbytkiem ich ku sobie życzliwości, przymuie go więc tylko jako dowod, rzetelnego ku sobie przywiązania mieszkańców miasta, i postara się usprawiedliwić położone w sobie zaufanie.

Departament Policji Warszawskiej.

Mając sobie uczynione doniesienie, iż chłopcy częstokroć przez swywolę, zbierając się do kupy po ulicach, kamieniami ciskać odważają się, przechodzącym niebezpieczeństwo zrzadzają. Oraz że po ulicach między kamieniami, grzebią, przez co bruki psują. Czemu wszystkiemu, z winney swej troskliwości, iak naysprzedzey zapobiegając, oraz publicznego bezpieczeństwa przestrzegając, wiadomo czyni, komu o tym wiedzieć należy, a mianowicie wszystkim rodzicom, dzieci, i dozor nad nieletnieimi mającym, aby odtąd onym zbierać się po ulicach, swywole dopełniać, a tym bardziej kamieniami ciskać, oraz między brukami grzebać, pod karą tak osobistą, iako też i pieniężną niedozwolili, i tego iak najmocniej przestrzegali, a przeciwko takowemuż urządzeniu, dzieci postępujące, że imanemi i karanemi, oprócz kary na rodziców wskazać się mianey, będą, deklarując. Czego wszystkiego dopilnowanie, tak insyngatorom policyjnym, iako też burmistrzom wydziałowym, i ich dozorcom poleca, oraz chcąc aby takowe obwieszczenie, każdego do wiadomości doszło, tak magistratowi, końcem nakazania ogło-

szczenia publiczności, po rogach ulic przy odgłosie trąby, przesyła, jako też do gazet publicznych podać Kancellaryi swej zaleca. Dan w Warszawie na seffyr dnia 9. mca Grudnia roku 1795.

Z Protokołu Departamentu Policji Warszawskiej wypisano i wydano.

Michał Kraiewski R. D. P. W.

z Wiednia d. 4. Grud.

Cesarzowa Jmć powiła dziś o godzinie 4. z południa arcyksiężniczkę. Matka i córka są zdrowe dosyć.

Od generała Wurmser przybył kurjerem podpułkownik Carl, z reistrem jeńców i zdobyczy w Manheim pozyskanych. Z jego rapportu wiemy, że liczba zabranych officerow do 389. a żołnierzy do 9,373. wonoli, procz 196. chorych, i rannych w szpitalu będących; in summa więc 9,958. głów.

Armat zdobyliśmy Francuzkich 24. Falcowskich 359. ogółem 383. wraz z mnogimi amunicjami.

Strzelby ręczney było: Francuzkiey 4,804. sztuk Falcowskiey 11,037. ogółem 15,841. wraz z wielką liczbą szabel, i inney broni, i 14. chorągwiami.

Z naszey strony straciliśmy od dnia 14. aż do 22. Listop. 6. ludzi i 1. konia w zabitych, a 32. ludzi w raniionych.

z Ratyżbony, d. 4. Grudnia.

Następujące dwie Noty ściągają się do krokow, ktore Cesarz, iako głowa Rzeszy, względem zawarcia pokoju z Francją, czynił.

Nota J Pana hr. de Bernstorff ministra sferow Krola Jmci Duńskiego, do Konwencyi narodowey.

Zyczenia Rzeszy Niemieckiey względem przywrocenia pokoju powszechnego, a zgodnego z iey konstytucją, są tak pospolicie wiadome, iako też i zasady, na ktorých negocjacje wsparte widzieć pragnie. W tym celu udała się, a to, iednogłownie do Cesarza, prosząc go, by się tey negocjacyi podjął. Z ochorą zezwolił na to Cesarz Jmć; a iako dobro Rzeszy od dobra głowy iey oddzielnem bydź nie może, tak uważał swoy interes, iakby wcielony rownie w interes państw Rzymko Niemieckich.

Do porozumienia się tem łatwiejszego z Francją, upatrywał Cesarz Jmć drogę nayprostszą w mocarstwie neutralnem, znanem z swych sentymentow spokojnych, a zatem żądał by się Krol Jmć Duński podjął rozpoczęcia rzeczy, i oświadczenia konwencyi narodowey życzenia iego, iżby

zjazd mógł mieć miejsce, na którymby ministrowie obu stronni szedli się, o pokoy traktować, i nań zgodzić się mogli. J. C. Mć podaje oraz natychmiast miało Augsburg, ktoremu bezpieczeństwo wspólnie zaręczone będzie, iako naydogodniejsze dla geograficznego położenia swego. Łączy z tym krokiem Cesarz Jmć pragnienie, ażeby Francya w tey mierze tak prędko oświadczyć się chciała, iak ważność, oraz z celem propozycyi tak dobroczynney wymagać zda się, żądając rownie i tego, ażeby mieszkańcy krajow zagarnionych lub tych w ktorých się woyna toczy, iuż odtąd pierwsze dobrodziejstwa blizkiego pokoju posiadali, będąc przynajmniey w ciągu negocjacyi bezpiecznymi od rekwiizycow wojennych i od innych nieszczęśliwości, woynie towarzyszących.

Krol Jmć Duński chętnie się ku uskuteczeniu tey prozby przychyliwszy, przesyła propozycję powyższą od Cesarza Jmci, iako od głowy Rzeszy uczynioną, z ufnością, wspierając ją wszelkimi chęciami, iakie tylko pragnienie naywyższe widzenia ludzkości pocieszoney powrotem pokoju, rodzic w sercu może.

Dan w Kopenhadze, d. 18. Sierpnia 1795.

(Podp.)

A. P. de Bernstorff.

Odpowiedź wydziału ocalenia publicznego w konwencyi narodowey na notę J Pana de Bernstorff.

Na prozbę ktorą Cesarz do krola Duńskiego o oświadczenie rządowi Francuzkiemu życzeń iego względem negocjacyi z strony Rzeszy o pokoy z rplcą Francuzką, zanioś, kazał Krol Jmć oddać przez J Pana hr. de Bernstorff niżej podpisanemu notę ministerjalną na d. 18. Sierp. (podług kalendarza dawnego) datowaną, zawierającą w sobie propozycje Cesarza Jmci, zmierzające nie tylko do utworzenia zjazdu w Augsburgu odbywać się mającego, ale też do zawieszenia przedugodnego broni, dla dobra krajow państwa Niemieckiego iuż opanowanych, albo na zabor woyskom rplcey wystawionych.

Wydział ocalenia publicznego w konwencyi narodowey, mając sobie kierowanie stosunkami zewnetrznymi powierzzone, nakazał podpisanemu, ażeby J Pana de Bernstorff na notę iego oświadczył:

Iż rplta na armistycjum zaproponowane zezwolić nie może, a tem niemey uczyni rząd Francuzki krok iakikolwiek do urządzenia zjazdu, chyba w ten czas, gdy dzieło pokoju ukończonem będąc,

o nic więcej chodzić nie będzie, iak tylko iedynie o podział, i zapewnienie przeżytkow każdemu mocarstwu, ktore w krwawey wojnie niniejszey część miało.

Wydział ocalenia publicznego, nie widzi, coby zjazd za przedmiot mieć mógł, procz oznaczonego; a zatem zostanie w swych przedsięwzięciach nieodmiennym, ktore zdając się z resztą bydź najszybszymi do szybkiego usunięcia nieszczęśliwości wojnie właściwych, zgodne bydź muszą z chęciemi Europy całej, a szczególniej z zasadami, ktore rząd Dunski wyznawa.

Dan w Paryżu d. 21. Vendémaire (13. Październ.) w roku 4. rpltey Francuzkley nierozdzielnie iedney. (Podp.) Ph. Grouvelle.

z Bazyleii, d. 28. Listop.

Pogłoska o zamianie corki Ludwika XVI. była zaprędką. Powoz iakis, ktory zamknięty nad zwyczaj tędy przejechał, był powodem do tej wieści.

z Kolonii d. 27. Listop.

Wczora wieczorem przyszło tu z Düffeldorf 6. batalionow piechoty, i 6. szwadronow jazdy z 4. batterjami artylleryi konney. Dzisiaj rano udały się wojska te ku Bonn. Po południu przyszła znowu liczna piechota, ktora jutro w tropy wczoraszey poysć ma. Sciągają podobno Francuzi wielką potęgę nad wyższym Renem, celem wstrzymania progressow Austriackich.

z Alzey, d. 3. Grudnia.

Będąc z Neustadt do Lauterek wykommanderowanym generał Kray, trafił tam na dywizyę nieprzyacielską pod generałem Marceau, ktory to miejsce już był obiał. Niechcąc nieprzyacielowi ustąpić pozycyi tak ważney, wpadł nań maior Kengyel z 6 kompaniami i 2 szwadronami huzarow tak żywo, i walecznie, iż z dwuch batalionow nieprzyacielskich w mieście zajętych, nie więcej iak 2 kapitanow, 6 officyerow, i 150 żołnierzy zywem się w niewolę dostało. Przystąpił prawda generał Marceau bez zwłoki pod mury; lecz nie mogąc nic wskurąć, cofnął się na miyscu.

Lepiej się powiodło generałowi Jourdan ktory stanąwszy w 5 dywizyow nad rzeką Nahe, wpadł na przednią straż naszą w Kreuzenach, i wyparował ją z tamtąd. Wykommanderowano natychmiast generałow Salm i Riese, ku odzyskaniu tego miasta; i udało im się wypędzić Francuzow. Lecz rozjuszony nieprzyaciel, wrocit się na nowo, i natarł tak żywo, iż mu się oprzeć nie by-

ło można. W tem rzeczy położeniu, rozporządzili Austriacy swoy kordon z tey strony miasta rzezczonego, niechcąc gubić ludzi bez potrzeby, poniewaz pozycya nieprzyacielska nic dobrego nie rokowała.

z Frankfortu d. 5. Grud.

Na dniu 30. Listop. odebrały wojska xcia Condé ordynans od generała Wurmsers, by okolicę pod Bazyleią opuściwszy, ku niższemu Renowi dążyły. Domyślają się niektorzy, iż wojska te pod Mannheim za Ren, w kraie Francuzkie poydą.

Niewolnicy Francuzcy, na zamian za Krolewnę Francuzką przeznaczeni, siedzą dotąd w Freiburgu.

z Kaiserslautern d. 5. Grud.

Wojska generała Nauendorff obłożowane przez generała Wurmsers, dążą spiesznie ku Cussel. Rzecz do wiary podobna, iż złączywszy się z generałem Kray, generała Marceau między Glahn i Nahe atakować będą, a na Kreuzenach innemi drogami poydą. Nieprzyaciel czyni kroki, iak gdyby linie nad Queich opuścić zamysłał. Obroty te obustronne wrożą blizkie bitwy.

z nad Menu d. 6. Grud.

Stosownie do wiadomości świeżo zapadłych, stoya wojska obustronne pod Kreuzenach iak na d. 3. t. m. stanęły. Procz gonitw nic nie znaczących, nie tam nie zapadło. Dnia 4. przybył tam generał Nauendorff z 18,000. wojska. Gdy więc przeto armia generała Clairfait wzmocnioną została, a generał Wurmsers obrony nawet z strony Kaiserslautern się podjął, spodziewać się należy, iż w lada dzień do głównej bitwy przyydzie; dla czego Austriacy swe bagaże wstecz odeśiali. Z resztą znajduią obie strony w stłach, wysokim śniegu, i deszczach, liczne tamy w swych zapędach. Drogi tak są popsute, iż 12. koni, ledwo armatę 6funtową wydzwignąć mogą.

Rozsiane wieści, iakoby Francuzi przymuszeni zostali do opuszczenia liniow nad Queich (pod Landawą) były tylko płonną pogłoską, iakie w wojnie niniejszey ledwie nie codzień czytamy. Mają dotąd Germersheim z iedney, a Pirmasens z drugiey strony w swych ręku. W pięciu dniach tego miesiąca obieżdzał generał Pichegru wszystkie leżyiska swey linii, i zagrzewał wojska do boiu przez obietnice nadgrody; a znajdując między officyerami nierząd przeciwko kar-

ności, zkaflował niektórych, a innych aresztował. Słoty ustawiczne nie dopuszczając Austryakom dalszych czynności, zapewniają Francuzom odpoczynek, i dają im czas do wzmocnienia. Zdaje się przeto, iż nayıpierwszy promyk słoneczny, hasłem będzie do boju powszechnego.

z *Bruxelli d. 23. Listop.*

Opaństwo S. Bernarda, jedno z naybogatszych w kraju, ma eksekucyę woyskową, a to iż opat, bywszy członek stanow Brabantkich, nie chciał wydać archiwu administracyynego, ktore, mniemają, iż się u niego znajduje.

z *Hagi d. 1. Grud.*

Obywatel Noel minister Francuzki oświadczył w nocie podaney ukontentowanie swoje z powodu uchwalonego zwołania konwencyi narodowey, życząc oraz, żeby i inne prowincye na tę uchwałę pisac się chciały. Jakoż wysłano delegacyą do Fryzyi, i Gröningen, ktora ie do tego kroku ma namawiać. Hrabstwo Zütphen, w Geldryi leżące, rozpisalo się względem tego punktu, od swej prowincyi, i związało się z Fryzyą.

z *Wioch d. 26. Listop.*

Gwałtowna burza powstała na d. 3. t. m. wielkie szkody poczynila między licznymi okrętami w porcie Livorno znajdującymi się.

Na dniu 17. miało miasto Livorno szczęście, widzieć w swych murach W. xcia i księżnę Toskańny. Zabawili ci goście dni dwa, a odwiedzwszy przepyszne składy JPana Micali, powtocili do Florencyi.

Ociec S. pozwolił otworzyć na przyszły karnawał komedyarnie, i wszystkie teatry, na których bale, maskarady i t. d. bywać zwykły. Wdzięcznie mu zato błogosiławią nie tylko Rzymiani, ale też i obcy. Od lat 5. musiała publiczność żalobę niby nosić, nie mając wolności rozerwać się weselom powszechnem.

Generał Cantu sławny z ataku na S. Giacomo, umarł z choroby przypadkowej.

Książę d'Aurai wyjechał z Werony do Bazyleii.

z *Londynu d. 4. Grudnia.*

Minister Pitt pomnożył swe laury nowem zwycięstwem. Dzień wczorayszy był dniem walki. Bil jego miał być po trzeci raz czytany, a zatem albo przyjętym, albo odrzuconym. Przy zbieraniu głosow, znalazło się 266. przyjaznych, a 51. przeciwnych ministrowi. Przewyższał tedy 215. kreskami stronę opozycyyną. Z tem wszystkim

trwały spory w mowach aż po godzinie 3. z połnocy, w ktorych wszystko to, co z oboiey strony dotąd powiedziano, powtorzonym zostało. Wszystkie więc społeczeństwa, ktore do rozruchow prowadzić by mogły, zostają teraz pod wolą i władzą ministra.

Lecz nie tylko w parlamencie zwycięża minister; gorwie bowiem i w innych obradach. Tak wygrał w zborze bankierow i nayıznaczniejszych kupcow Londyńskich, ktorzy uchwały 8000. Wolnych Mężow w stolicy uchylili, a że kroki ministrowskie we wszystkim approbuja, i do iego mu zamiarow dopomagać chcą, oświadczyli. Takowa ich uchwała leży aż do jutra otworem przypisującym się w liczbie niezmierney.

Redaktor gazety Nadaldrzał zwany, twierdzi, iż lord Thurlow krolowi, a hrabia Moira księżciu de Wallis wniesienie zawołanego bilu odradzali. Co wieksza, miała się sama krolowa z krolewnami krokowi tak gwałtownemu sprzeciwiać. Wiemy prawda, iż nadaldrzał daleko donosi; lecz czyli zawsze prawdę? czas okaże. To pewna, iż minister na żaden, bądź ważny, bądź lichy wpływ nie zważając, torem swoim isć nie przestaje.

Układy do ozynności generała Charette stosunek mające, nie wchodzi już w uwagę; z tem wszystkim nie przestano ieszcze zupełnie mieć nadziei przeyskow na brzegach Francuzkich.

Głoszą iż zdobycze na Hollandyi i iey okrętach zyskane, subsydyja przysztoroczne pomnażać mają.

Między nayełniczszymi poprawami bilu zawołanego, pierwsze ma miejsce ta, ktora ku bezpieczeństwu krola stanowi: iż ktokolwiek krola przymusza, do uchylenia iego zamiarow, lub do odmiany iego ministrow albo też gwałtem obotey izbie grozi, zdraycą oyczyzny się staie. Równą winę sciega na się, ktokolwiek oboe mocarstwa podżega ku niaazdom w krajach dziedzicznych krola Janci.

Kapitan Gore ktory okręt le Censeur zdobyty na Francuzach kommanderował, ale go na powrot do nich utracił, został z wszystkimi podkomandnymi wymieniony, i przypłynął już do Portsmouth.

Książę Fryderyk d'Orange bawi dotąd w Londynie. Odjedzie jednak w krotce do Niemiec.

Dodatek

z Madrytu d. 1. Grud.

Widząc mnogość okrętów Angielskich od Francuzów zajętych w Kadyksie, oświadczył Król Jmć, iż Francuzi w porcie rzeczonym zdobywszy swoje zyskane na Anglikach sprzedawać mogą, lecz będą z drugiej strony też samą wolność mieć Anglicy względem okrętów na Francuzach zdobytych. Co do okrętów Portugali, te będą nierykalne,

ponieważ mocarstwo Portugalii w wojnę przeciwko Francji nie jest wplątane.

Wartość okrętów Angielskich do Kadyksu, aż do dnia 15. Października od Francuzów przyprawionych, cenią aż do 14 millinów piastrow.

Król Jmć kazał fortecę St. Fernando di Figueras sporządzić, ponieważ w tej wojnie wielce uszkodzoną została.

Publicandum. Sąd JK. Mci miasta Pruss-Połud. Poznania; podaje tym do każdego publiczney wiadomości; iż na żądanie opiekunów, małoletnich Adama i Franciszka Bruchwickich, jest jeszcze raz; do licytacji kamienicy pod Nrem 275. na Wrocławskiej ulicy stojącej Bruchwickich zwanej, prawo, wolnego robienia w niej piwa, małącej; termin na dzień 25. Februarii 1796. przed południem o godzinie 9. przed Jmć Panem Vetem na ratuszu naznaczonym; na który to termin wszyscy ci którzy kamienicę tę ochotę kupić mają i substancyą do tego posiadają; pozywają się, ażeby swej ceny podanie do protokołu podali. Mają przytym wiedzieć iż naywięcej dającym kamienicę ta nieochybnie dostanie się. Donosi się także iż na terminie zawitym który był pod dniem 9. miesiąca i roku bieżącego, podanie naywyższe wynosiło na 3150. talerów. Uwiadonia się tu także względem kupna premium, iż tego $\frac{1}{3}$. część natychmiast, zaś $\frac{2}{3}$. części w przeciągu 4. niedziel po terminie licytacji zapłaconemi bydy muszą. Działo się w Poznaniu dnia 14. Octobris roku 1795.

Sąd Miasta JK. Mci Pruss-Połud. Poznania.

Mosqua.

Obwieszczenie. Nayiaśniejszy Król Jmć Pruski Pan Nasz Naymiłościwszy, chcąc mieć iarmarki na bydło utrzymywane i zapobiegając zbytney drogłości bydła na rzeź, rozolwował iaknayatkawiey, ażeby oddał rzeźnikom z marchii, a osobliwie Berlińskim, Podzdamskim, iako też wszystkim w Prussiech-Południowych nie mieszkającym osobom bydem handlującym, zakupowanie bydła w Prussiech-Połud. i wych, oprócz na iarmarkach, dozwolane nie było. Wydane są tym celem dyspozycye, do wszytskich, Landratow, Szeierratow i magistratow, ażeby przestrzegania tego przepisu

przez ausreiterow ziemskich i policyynnych, dopilnowali, w przypadku zdarzoney się kontrawencyi skupione bydło, kosztem przestępującego niniejszy zakaz, zaaresztowali. Skupiącego bydło, dziesięć talarami od każdej sztuki, a przedającego, któremu bydło powrocone będzie, pięć talarami, także od każdej sztuki, skarali. Co się do publiczney podaje wiadomości. Działo się w Poznaniu dnia 6. Grudnia roku 1795.

Kamera Woyskowa i Dzierzaw JK. Mci Pruss Południowych.

Obwieszczenie. Skoró nizey wyrażoney, iego Krolewskiej Mci woyskowej i dzierzaw Kamerze doniesionym zostało iż rozne osoby; a zwłaszcza zydzi, iedząc po kraiu, pod praetextem pozwolenego sobie skupowania zboża dla woysk krolewskich, wielość onego znaczną wykupują; a przez to, nie tylko się bez potrzeby, ale też dowoz onego do miast się tamuje; uczyniła za tym wspomniona iego krolewskiej Mości kamera rozkaz, ażeby na podobnych skupicielow iak naypilniey czuwano, i gdyby ktorego z nich bez wyraznego pozwolenia iego Król Mci kamery trafić się zdarzytło, surowo karano, i skupione przez niego, w rozmaitych gatunkach zboze czyli furaz, bądź na iaki koniec chcesz i pod iakim pretextem, konfiskowano; podług czego się kazdy sprawować i szkody przestrzegac będzie. W Poznaniu, d. 10. Listopada 1795.

Iego Krolewskiej Mci Pruss Południowych Woyskowa i Rządow Kamera.

Obwieszczenie. Informacya względem ustaw prawnych, dla obywateli kraioy pruskich pod imieniem Suarez i Goslar, znayduie się u mnie nizey podpisanego na tuteyszey Kamerze i w stancyi mo-

ię w domu oświada na Wgrobli, niemiecki exem-
plarz kosztuje 12 dobr. gr., polski zaś dobr. gr. 20.

Bergmann,

Sekretarz Kamery Królę.

Citatio Edictalis. Do sądu regencyi króle-
wskiej prus południowych Poznańskiej bywszy
buchhalter Bomkiera Kluga z imienia Ludwik Neo-
pold rodem z miasta Toft przeciwko któremu za
przyłożenie się do insurekcyi roku przeszłego w
browincyi tuteyszej, wybuchły i ze podług wysz-
łych wzywających do powrotu patentow dnia 24.
Września 1794 10. Grudnia 1794 i 10. Lutego
1795 do krajow królewsko pruskich ieszcze nie-
powrócił na uczynione zakazanie od ober fiska-
ła Mosqua imieniem i z mozy urzędu fisci krymi-
nalny i konfiskacyiny proces został rozpoczęty,
publicznie pozwany jest, tak aby niezwłocznie w
przeciągu 9. Miesiący a to naypóźniej w ostatcz-
nym i nieodzownym terminie 30. Września 1796
przed południem o godzinie 9 przed wyznacz-
nym do tey sprawy deputowanym iustitz-rathem
Reinhartem na tuteyszej regencyi osobiscie stawit
się z przyłożenia się do insurekcyi oraz uciezki z
krajow królewskich sprawit się; i sądowego wy-
stuchania i wyroku oczekiwał, w przeciwnym zaś
przypadku gdyby nieposłusznym stawszy się nie-
stanął pewnym być może, iż wszystkie przez urzę-
dnikow fiskalnych podane fakta, tak iak przeciw-
ko iemu nayprzesądniej będą mogły być, za praw-
dziwe uwazane będą, i podług praw krajowych a
nayszczegulniej wzwyż wyrażonych patentow iego

cały majątek fisko przyznany zostanie a portret iego
iako zdraycy obrazonego maiestatu na szubienicy
powieszony będzie, aby więc podług tego zacho-
wać się wiedział. Dan w Poznaniu, dnia 19. Li-
stopada 1795.

Publiczny Areszt. Ponieważ w Regencyi tutey-
szej Poznańskiej królewskiej Prus południowych
proces fiskalny konfiskacyiny przeciwko Janowi
Sieroszewskiemu na Gorzuchach i Ulanach wzgłę-
dem przyłożenia się do wybuchły w roku zeszytym
insurekcyi i oddalenia się z państw naszych został
rozpoczęty, i na majątku iego areszt publiczny za-
łożony więc o tym ninieysze publiczne czyni się
ostrzeżenie, przykazując kazdemu aby się nikt nie-
wazył cokolwiek z majątku tegoż Jana Sieroszewskie-
go bądź w pieniądzech rzeczach lub w papierach a
kogożkolwiek bydz mogących, ani iemu samemu
ani tez komu innemu wydawać, ale owszem aby o
tym tuteyszej Regencyi niezwłocznie uczynit do-
nieślenie, i takowe pieniądze rzeczy i papiery z za-
chowaniem praw swoich do nich sobie służących
do depozytu sądowego złożył. Sprzeciwiający się
tey ninieyszej Dyspozycyi spodziewać się może iż
gdyby iakowysy pieniądze w brew temu zapłacił
lub rzeczy wydał, iż to nietylko za nieważne be-
dzie i prawa swego ktore do tych rzeczy sobie ro-
ścić mógł, utraci, ale też ieszcze za takowe niepo-
słusztwo do osobney odpowiedzi pociągnionym zo-
stanie. Aby więc kazdy podług tego zachować się
umiał. Dan w Poznaniu, d. 2. Nowembris 1795.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.